

Zul. 4

Nr.akt. V.Kps.180/46.

o d p i s

Protokół przesłuchania świadka.

Dnia 1 marca 1946 r. w Górzowie. - - - - -
Sąd Grodzki w Górzowie, Oddział V. - - - - -
w osobie Sądziwego grodzkiego: assessora wł. Czoenka z udziałem
Protokółanta rej. sąd. H. Niedurna - - - - -
przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka - bez przy-
sięgi. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fał-
szywe zeznania i o treści art. 107 k.p.k. świadek zeznał co na-
stępuje: - - - - -

Imię i nazwisko - Donnerstagowa Hildagarda z domu Nowra - - - - -
Wiek - 8.2.1915 r. - - - - -
Imiona rodziców: Leon i Agnieszka z domu Glodek - - - - -
Miejsce zamieszkania: Świętochłowice, ul. ks. Biskupa Kubiny 17 - - - - -
Zajęcie: robotnica w hucie Florian. - - - - -
Wyznanie: rzym.-kat. - - - - -
Kieralność: niemiecka. - - - - -
Stosunek do stron: żona Antoniego Donnerstaga. - - - - -

Mój mąż Antoni Donnerstag urodził się 4.6.1914 w Świętochłowicach,
jako syn Wyszarda i Marii z domu Borczyk, był on z zawodu robotnikiem
w hucie "Florian" w Świętochłowicach przed wojną. W czasie okupacji
w 1939 r. został wysłany do przymusowej pracy do Hanoweru. Z począt-
kiem stycznia 1940 r. zbiegł z prac i rozpoczął pracę we firmie Sper-
bar w Świętochłowicach w charakterze robotnika. W roku 1940 mąż nie
stawił się do poboru, gdyż on uważał się za Polaka a wezwani byli
do służby niemiecy a Polacy mogli się tylko zgłosić dobrowolnie. Mąż
został aresztowany w lipca 1940 r. przez gestapo. Najpierw przebywał
wreszcie gestapo w Górzowie a 30 lipca został przetransportowany
do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, miał Nr. 1491. Z Oświęcimia
pisał mąż kilka razy. Treść listów była jak zwykle listów pisanych
z obozów konc., że jest zdrow i że prosi o wysyłkę pieniędzy. Poza

listami wysłanymi drogą służbową, nie otrzymałam żadnych listów pisa-
nych z obozu. Naksz aresztowania Donnerstaga z 6.10.1940 r. znale-
złam w ubraniu jego, które mi jako żonie zwrócono, bezpośrednio z
obozu z Oświęcimia. Kartkę śmierci i wykaz przedmiotów, jakie przy
mężu pozostały otrzymałam za pośrednictwem gestapo w Katowicach. Pro-
chów zmarłego nie oprowadzałam, bo nie wierzyłam w to, abym otrzyma-
ła istotnie prochy mego męża. Mąż osierocił mnie i syna, który uro-
dził się w 1940 r. tuż po aresztowaniu męża. - - - - -

Wszystkie posiadane pisma w sprawie śmierci męża włączam do akt,
z prośbą o ich zwrot po wykorzystaniu. - - - - -

P.P.P.

/-/Hildegarda Donnerstag

Zakończono:

/-/ podpis

/-/ podpis

Z oryginałem zgodny

Jaworski
Sędzia Okręgowy Sędziwy
Jan Selin

Biuro Udostępniania Dokumentów
i Archiwizacji